

Sygn. akt VIII **Pa 18/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Łazowska
Sędziowie:	SSO Joanna Smycz (spr.) SSR del. Renata Stańczak
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2016r. w Gliwicach

sprawy z powództwa J. K. (K.)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

o wynagrodzenie

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 1 grudnia 2015 r. **sygn. akt** IV P 543/13

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Joanna Smycz (spr.) (-) SSO Grażyna Łazowska (-) SSR del. Renata Stańczak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt: VIII Pa 18/16

UZASADNIENIE

Powód J. K. ostatecznie domagał się zasądzenia od pozwanej – (...) Spółki z.o.o. w Z. kwoty 3.636 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Twierdził, że na podaną kwotę składa się kwota 1.000 zł netto tytułem wynagrodzenia za 10 dni pracy w miesiącu lutym 2013 roku oraz kwota 1.600 zł netto za 16 dni pracy w miesiącu marcu 2013 roku, co daje łącznie kwotę 3.636 zł brutto z tytułu pracy w Polsce. Powód wyjaśnił w pozwie, że

formalnie był zatrudniony za wynagrodzeniem odpowiadającym wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę (w 2013r. 1600 zł brutto - 1.181,38 zł netto). Faktycznie jednak kwota wynagrodzenia wynosiła 100 Euro netto za każdy dzień przepracowany w K. lub 100 zł netto za każdy dzień przepracowany w Polsce. Powód wskazał, że w okresie od 03.02.2013r. do 09.02.2013r. pracował w H. w Niemczech, a przez pozostały okres zatrudnienia świadczył pracę na terenie Polski.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. Na uzasadnienie pozwana wskazała, że była pracodawcą powoda oraz że wynagrodzenie powoda ze stosunku pracy wynosiło w 2013r. 1600 zł brutto. Jednocześnie zaprzeczyła jakoby faktyczna kwota wynagrodzenia umownego była inna niż wynikająca z treści umowy o pracę zastrzegła, że w sytuacji terminowego i niewadliwego wykonania przez nią robót budowlanych w H. związanych z realizacją kontraktu budowlanego obiecała powodowi, że zapłaci mu dodatkowo kwotę 100 Euro za każdy dzień pracy w Niemczech jako premię uznaniową za należyte niewadliwe wykonanie robót budowlanych. Pozwana argumentowała, że prace wykonane przez powoda były wadliwe i wymagały dodatkowej pracy z jej strony i tym samym zaangażowania innych osób do jej poprawienia. Z dokumentacji przedstawionej przez pozwaną wynika, że powód otrzymał więcej niż mu się faktycznie należało, a to głównie z uwagi na pobieranie zaliczek na poczet przyszłego wynagrodzenia i wskazała, że powód w spornym okresie otrzymał kwotę netto 4.484,53 zł, kiedy faktycznie należało mu się 4.333,95 zł. Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Z. w punkcie 1 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1.339,72 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc luty 2013 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2013 roku oraz 1.698,84 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc marzec 2013 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2013 roku. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo w punkcie 2 wyroku. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda 306 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt. 3 wyroku), a także nadał wyrokowi w pkt 1 rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1400 złotych netto (pkt. 4 wyroku) i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 294 złotych tytułem opłaty od uiszczenia której powód był zwolniony (pkt. 5 wyroku).

Sąd I instancji ustalił, że powód był zatrudniony u pozwanej w okresie od dnia 05 listopada 2012r. do dnia 20 kwietnia 2013r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Powodowi powierzono stanowisko montażysty, w pełnym wymiarze etatu z wynagrodzeniem w kwocie 1.500 złotych brutto. Aneksiem z dnia 31 grudnia 2012r. przyznano mu wynagrodzenie w kwocie 1.600 złotych brutto. Sąd orzekający ustalił, że umowa o pracę została rozwiązana na mocy porozumienia stron z dniem 20 kwietnia 2013r. Według ustaleń faktycznych Sądu I instancji powód i inni pracownicy faktycznie na podstawie ustnego porozumienia z prezesem pozwanej spółki (...) zarabiali 100 euro za dzień pracy za granicą i 100 zł za dzień pracy w Polsce. Uzgodnione stawki wynagrodzenia były stałe i nie zależały od ilości godzin przepracowanych w danym dniu, obowiązywały również w soboty. Powód dziennie pracował około 8-10 godzin świadczył pracę także w soboty zazwyczaj od 07:00 do 13:00, 14:00. Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji decyzje w pozwanej firmie dotyczące wypłaty wynagrodzenia i jego wysokości oraz ewentualnych potrąceń podejmował wyłącznie J. R.. Z kolei wypłatą wynagrodzeń zajmował się J. R. albo M. S. – dyrektor do spraw operacyjnych i prokurent spółki. Sąd I instancji ustalił, że w okresie pogorszenia sytuacji pozwanej spółki, wynagrodzenie wypłacano w formie niewielkich „zaliczek” po 100 – 200 złotych. Kiedy wynagrodzenie wypłacała M. S. pracownicy kwitowali jego odbiór tak by mogła się rozliczyć z prezesem, gdy czynił to J. R. pieniądze często były przekazywane pracownikom z ręki do ręki bez pokwitowania. Wynagrodzenia nie były wypłacane przelewami z uwagi na zajęcie kont firmy przez komornika. Sąd I instancji ustalił, że kwoty, które pracownicy otrzymywali faktycznie do ręki, co do zasady zgadzały się z tymi wskazanymi na dokumentach KW. Sąd I instancji ustalił również, że do stycznia 2013r. powodowi regularnie wypłacano wynagrodzenie za pracę. W miesiącu lutym i marcu 2013r. powód pracował wyłącznie w Polsce, w lutym 2013r. na bazie w Z. wykonywał prace ogólnobudowlane, zaś w marcu 2013r. powód wykonywał również prace remontowe studia nagrań i wykończeniowe na posesji J. R.. Powód i pozostali pracownicy nie otrzymywali zaliczek na poczt przyszłego, niewymagalnego wynagrodzenia, a jedynie „zaliczki” na poczt wynagrodzenia zaległego. Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji w dniach 29 lipca 2013r. oraz 8, 16, 20, sierpnia 2013r. w pozwanej spółce kontrolę przeprowadziła Państwowa Inspekcja Pracy. W protokole kontroli w oparciu o dokumenty przedłożone przez pozwaną ustalono, że za miesiąc luty 2013r. powodowi naliczono wynagrodzenie w kwocie 1600 zł brutto czyli 1181,38 zł netto oraz że tego miesiąca powód otrzymał zaliczki 05.02.2013r. 200 zł dnia 07 lutego 2013r. 20 zł, dnia 08 lutego 2013r.

50 zł, dnia 11 lutego 2013r. 1.000 zł, dnia 14 lutego 2013r. 20 zł, dnia 22 lutego 2013r. 400 zł, dnia 28 lutego 2013r. 500 zł. Otrzymanie tych kwot powód potwierdził swoim podpisem na dokumentach KW. W marcu 2013r. powodowi również naliczono wynagrodzenie w kwocie 1600 zł brutto czyli 1181,38 zł netto. W miesiącu marcu 2013r. powód pobrał następujące zaliczki dnia 08 marca 2013r. 100 zł, dnia 22 marca 2013r. 1500 zł, dnia 03 kwietnia 2013r. w jego imieniu zaliczkę w kwocie 500 zł pobrał H. B.. W wyniku przeprowadzonej kontroli czasu pracy stwierdzono, że w lutym 2013r. powód świadczył pracę przez 18 dni, 2 dni korzystał z urlopu wypoczynkowego, natomiast w marcu 2013r. pracę świadczył przez 14 dni i 7 dni korzystał z urlopu wypoczynkowego. Według dalszych ustaleń Sądu Rejonowego w lutym 2013r. powód nie otrzymał wynagrodzenia za 10 dni, a w marcu za 14 dni. Dnia 19 kwietnia 2013r. pozwany wypłacił powodowi kwotę 150 zł. Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego z zakresu wynagrodzeń M. L. (k. 168-171), że powód winien otrzymać wynagrodzenie za 10 dni lutego 2013r. w kwocie 1.339,72 zł brutto (netto 1000 zł) oraz za 14 dni marca 2013r. w kwocie 1698,84 zł brutto (1250 zł netto). Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zeznań świadków S. G. k. 151v, świadka H. B. k. 152, T. B. k. 152, świadka R. Ł. k. 152v., Z. Ł. k. 153, świadka A. K. k. 153v., M. S. k. 144-145, A. P. k. 146, S. G. k. 151v., a także zeznań powoda k. 150-151 oraz zeznań prezesa pozwanej J. R. k. 159. Sąd oparł się także na dowodach z dokumentów w postaci akt osobowych powoda z ewidencją czasu pracy i obecności, dokumentów KW k. 61-68, protokołu kontroli z dnia 20.08.2013r. k. 73-86, opinii biegłego z zakresu wynagrodzeń M. L. k. 168-171. Sąd I instancji argumentował, że dał wiarę zeznaniom powoda, że nie otrzymał on wynagrodzenia za 10 dni lutego 2013r i za marzec 2013 roku. Zdaniem Sądu pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na to, że wypłaciła powodowi wynagrodzenie za sporny okres. Oceniając zeznania powoda, który odnosił się do okazanych mu dowodów wpłaty, Sąd I instancji miał na uwadze fakt, że powód mógł nie pamiętać kiedy otrzymał wskazane w dokumentacji kwoty i na poczet którego wynagrodzenia jej zaliczył. Odejmując kwoty wskazane w dokumentach KW, Sąd kierował się założeniem, iż pozwany nie wypłacał w 2013 roku zaliczek na poczet przyszłego, niewymagalnego wynagrodzenia, „zaliczkami” spłacał zaległe wynagrodzenie. Sąd Rejonowy podał, że na podstawie zeznań świadków S. G., H. B., T. B. R. Ł., Z. Ł., A. K. oraz J. R. przyjął, iż wynagrodzenie powoda wynosiło 100 zł netto za każdą dniówkę pracy w Polsce. Sąd I instancji podał, że dokonując ustaleń faktycznych odnośnie wysokości wynagrodzenia należnego powodowi za miesiące luty i marzec oparł się na opinii biegłego do spraw wynagrodzeń M. L., uwzględniając że powodowi przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 100 zł netto za dzień pracy. W ocenie sądu biegły prawidłowo po dokonaniu wyliczeń odliczył kwotę 150 zł wypłaconą powodowi jak również prawidłowo otrzymaną kwotę wynagrodzenia przeliczył na wartość brutto. Sąd I instancji oddalił wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu wynagrodzeń uznając, że zmierza on do przedłużenia toczącego się postępowania. Sąd argumentował, że formułując tezę dowodową uwzględnił treść dokumentów KW jednakże miał na uwadze, że zgodnie z zeznaniami wszystkich świadków pozwany wypłacał „zaliczki” na poczet wynagrodzenia zaległego. Ponadto Sąd nie uwzględnił zarzutu pozwanej dowolności w obliczaniu wysokości wynagrodzenia, biegły bowiem był w tej kwestii związany poleceniem Sądu, który w tym zakresie oparł się na zeznaniach powoda i zbieżnych z nimi zeznaniach wszystkich świadków. Sąd nie wziął pod uwagę ustaleń dokonanych przez Państwową Inspekcję Pracy, gdyż Sąd nie jest związany ustaleniemi faktycznymi dokonanymi przez ten podmiot.

W opinii Sądu I instancji roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia zasługuje co do zasady na uwzględnienie.

Sąd I instancji podał, że obowiązek wypłaty wynagrodzenia jest podstawową powinnością pracodawcy, wynikającą z treści stosunku pracy. Prawidłowa wypłata obejmuje zachowanie terminu wypłaty, prawidłową wysokość wynagrodzenia, właściwą formę oraz dotrzymanie zasad dopuszczalnych potrąceń. Pracodawca powinien też udostępnić pracownikowi dokumentację potrzebną do obliczenia wynagrodzenia. Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z treścią przywołanego wyżej art. 94 k.p., pracodawca jest między innymi obowiązany terminowo i prawidłowo wypłacać wynagrodzenie (pkt. 5) oraz prowadzić dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracowników (pkt 9a). Sąd Rejonowy w Z. podał, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego, wynika że uzgodnione wynagrodzenie za pracę wynosiło 100 zł netto za dzień pracy w Polsce, a nie 1600 zł brutto zgodnie z umową o pracę i aneksem. Sąd nie zaliczył na poczet wynagrodzenia powoda kwoty: 200 zł, wypłaconej 05.02.2013 roku, 20 zł wypłaconej 07.02.2013r, 50 zł wypłaconej 08.02.2013 r, kwoty 1.000 zł wypłaconej 11.02.2013 roku, 20 zł wypłaconej 14.02.2013 roku, 400 zł wypłaconej 22.02.2013 r, i kwoty 500 zł wypłaconej 28.02.2013 roku,

gdyż wynagrodzenie powoda za luty i marzec w dacie wypłaty tych kwot nie było jeszcze wymagalne. Sąd I instancji uwzględnił jedynie kwotę 150 zł, gdyż ta została wypłacona w kwietniu 2013 roku. W ocenie Sądu I instancji pozwana nie wypłaciła powodowi następujących kwot: za miesiąc luty 1.339,72 zł brutto (1000 zł netto) i za miesiąc marzec 1698,84 zł brutto (1250 zł netto), łącznie wynagrodzenie obejmowało kwotę 3038,56 zł brutto. Sąd Rejonowy oddalił roszczenie powoda ponad kwotę 3038,56 zł. Sąd I instancji orzekł o odsetkach ustawowych na podstawie art. 481 kc w zw. z art. 300 kp naliczając je od dnia wytoczenia powództwa. Sąd I instancji orzekł o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 100 kpc, uwzględniając, że powód wygrał proces w 84 %. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił w oparciu o § 6 pkt. 3 w związku z § 11 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U z 2013r., poz. 490). Sąd orzekł o kosztach sądowych na mocy art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014r., poz. 1025 j.t.) i art. 100 kpc., zasądzając od pozwanej z tego tytułu kwotę 294 zł. Sąd Rejonowy w Z. w oparciu o art. 477² kpc nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia.

W apelacji od wyroku pozwana (...) Spółka z.o.o. w Z. zaskarżyła wyrok w części tj. w punktach 1,3,4,5 i zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań świadka M. S., polegającą na uznaniu za wiarygodne jej twierdzeń, zgodnie z którymi wszelkie decyzje w firmie co do wynagrodzeń, ich wysokości oraz ewentualnych potrąceń, należały do kompetencji prezesa zarządu pozwanej J. R.; Sąd nie wziął jednak pod uwagę okoliczności, iż świadek i J. R. pozostają w poważnym konflikcie osobistym i M. S. mogło zależeć na jego niekorzystnym przedstawieniu; ponadto J. R. zeznał, że wypłatą wynagrodzeń pracownikom, na jego polecenie, zajmowała się M. S.; pracownicy pozwanej również wskazali świadka jako osobę zajmującą się w spółce (...) księgowością;
2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań J. R. przez przyjęcie, że:
 - a. prezes zarządu pozwanej w ustnym porozumieniu z powodem zobowiązał się do wypłaty na jego rzecz kwoty 100 zł za dzień pracy, a nie kwoty określonej w umowie o pracę, tj. 1600 zł brutto, podczas gdy zeznania J. R., zawarte w protokole rozprawy z dnia 15 grudnia 2014 r., były w tym zakresie nieścisłe i nie dawały podstaw do wyciągnięcia tak stanowczych wniosków;
 - b. w pozwanej spółce istniała praktyka podpisywania dokumentów in blanco, mimo że J. R. zeznał, iż nie miał na ten temat wiedzy;
3. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań powoda, który stwierdził, że nie otrzymał wynagrodzenia w lutym 2013 r. (za 10 dni) i w marcu 2013 r. (za 14 dni), chociaż protokół kontroli przeprowadzonej przez Państwową Inspekcję Pracy potwierdził, iż pozwana wypłaciła powodowi za te miesiące należne wynagrodzenie w całości; identyczne zeznania złożył J. R.; co więcej, przy rozwiązaniu umowy o pracę J. K. nie zgłaszał zastrzeżeń co do kwot otrzymanego wynagrodzenia;
4. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to: art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów odnośnie opinii biegłego M. L. oraz uznaniu jej za miarodajny i wiarygodny dowód w sprawie, mimo że strona pozwana, w piśmie procesowym z dnia 16 czerwca 2015 r., zgłosiła względem niej liczne, szczegółowo uzasadnione zarzuty, które jednak nie zostały uwzględnione przez Sąd;
5. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to: art. 227 kpc, art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 286 kpc poprzez oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu wynagrodzeń, w rezultacie czego strona pozwana została pozbawiona możliwości wyjaśnienia zastrzeżeń zgłoszonych w piśmie z dnia 16 czerwca 2015 r., jak i uzyskania odpowiedzi na pytania wymagające wiedzy

specjalistycznej; innymi słowy taka decyzja Sądu spowodowała, iż niemożliwe stało się ustalenie, czy pozwana spółka w ogóle posiadała zaległości wobec powoda, a jeśli tak, to w jakiej wysokości;

6. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a to: art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc przez nieuwzględnienie przy wydawaniu orzeczenia treści protokołu kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, chociaż zawierał on zasadnicze dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności dotyczące wypłaty wynagrodzeń pracownikom pozwanej spółki oraz braku zaległości w tym przedmiocie; poza tym Sąd w uzasadnieniu wyroku zbyt lakonicznie skomentował, dlaczego protokół ten nie zasługiwał na aprobatę;

7. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, przejawiającą się:

a. we wskazaniu, że J. R. zeznał, iż: „W styczniu 2013 r. pozwana przestała terminowo regulować swoje zobowiązania względem pracowników. Powyższe było związane ze stratami jakie poniosła przy realizacji kontraktu w K.”; słowa te nie znajdują się natomiast w protokole rozprawy z dnia 15 grudnia 2014 r., podczas której prezes zarządu pozwanej został przesłuchany;

b. w uznaniu, że zaliczki były wypłacane przez pozwaną na poczet zaległego, a nie przyszłego wynagrodzenia, w sytuacji gdy, jak ustalił Sąd, powód uzyskał we właściwej wysokości wynagrodzenia za wrzesień, październik, listopad i grudzień 2012 r. oraz za styczeń 2013 r.; w protokole kontroli Państwowej Inspekcji Pracy podano natomiast, że w lutym 2013 r. powód pobrał zaliczki w kwocie 2 190 zł, a w marcu 2013 r. w kwocie 1 600 zł, co oznacza, iż musiał je zaliczyć na poczet niewymagalnego wynagrodzenia, gdyż pozwana nie miała w tamtym czasie zaległości względem powoda.

c. przyjęciu, że pozwana spółka nie przedstawiła żadnych dowodów wypłaty powodowi spornego wynagrodzenia; mianowicie, (...) Locum złożyła do akt sprawy dokumenty KW, potwierdzające pobieranie przez J. K. zaliczek na poczet wynagrodzenia za luty i marzec 2013 r., a ponadto brak zaległości pozwanej w stosunku do powoda stwierdzono w protokole kontroli Państwowej Inspekcji Pracy.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości. Ewentualnie domagała się uchylecia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Wniosła również o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych. Nadto w razie uwzględnienia apelacji, gdyby nastąpiło uprzednie wyegzekwowanie przez powoda kwoty 1400 zł zgodnie z nadanym wyrokowi przez Sąd Rejonowy w Z. rygiorem natychmiastowej wykonalności, na zasadzie art. 338 § 1 kpc wnoszę o zwrot na rzecz pozwanej wyegzekwowanego świadczenia.

W odpowiedzi na apelację J. K. wniósł o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm prawem przepisanych.

W ocenie powoda pozwany nie wykazał, aby Sąd dopuścił się nadużycia zasady swobodnej oceny dowodów. Z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Z. wynika, iż wydając zaskarżone rozstrzygnięcie Sąd miał na uwadze całość zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów przedłożonych przez obydwie strony, zeznań świadków oraz wyjaśnień stron. Powód podał również za Sądem Najwyższym, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie strony aniżeli ocena sądu. (Sąd Najwyższy w orzeczeniach z 6 listopada 1998 r. II CRN 4/98, z 10 kwietnia 2000 roku V CKN 17/00, „Wokanda” 2000, nr 7, poz 10 i z 5 sierpnia 1999 roku II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732.). Nadto odnosząc się do zarzutów apelacji wskazał, że zgodnie z ugruntowaną linią orzeczniczą samo niezadowolenie strony z opinii biegłego nie uzasadnia dopuszczenia dowodu z dalszej opinii biegłego.

Sąd II instancji zważył, co następuje:

Apelacja (...) Spółki z.o.o. w Z. jest nieuzasadniona i podlega oddaleniu.

Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe i w ocenie Sądu II instancji dokonał właściwej oceny dowodów zebranych w sprawie. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiadało wymogom przewidzianym w art. 328 § 2 k.p.c., w szczególności wskazywało dowody, na których Sąd I instancji oparł swoje ustalenia faktyczne. Nie zasługiwały na uwzględnienie liczne, odnoszące się do uzasadnienia zaskarżonego wyroku, zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy zasady swobodnej oceny dowodów. Wkroczenie w sferę dowolnej oceny dowodów ma miejsce, gdy sąd orzekający ustala określone fakty, lecz nie wskazuje na jakich dowodach się oparł bądź też okoliczności te nie wynikają z tych dowodów zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i wnioskowania. Taka sytuacja nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie, jako że Sąd Rejonowy podał jakie dowody stały się podstawą ustaleń faktycznych. Wbrew twierdzeniom apelującej prezes zarządu pozwanej nie uiszczał pracownikom, w tym powodowi kwoty określonej w umowie o pracę, tj. 1600 zł brutto miesięcznie jako wynagrodzenie za pracę, ale na mocy ustnego porozumienia zobowiązał się do wypłaty kwoty 100 zł za dzień pracy. Powyższe ustalenia obowiązywały nie tylko powoda, ale także pozostałych pracowników pozwanej. Fakt uzyskiwania jako wynagrodzenie kwoty 100 zł za jedną dniówkę pracy w Polsce potwierdziły wyraźnie zeznania świadka H. B. k. 152, T. B. k. 152, świadka R. Ł. k. 152, Z. Ł. k. 153, świadka A. K. k. 153, a także zeznania prezesa pozwanej J. R. k. 159. Również zgodne z prawdą były ustalenia Sądu Rejonowego w kwestii czy za luty i marzec 2013 r. pozwana wypłaciła powodowi za te miesiące należne wynagrodzenie w całości, na co wskazywał protokół kontroli przeprowadzonej przez Państwową Inspekcję Pracy. Przeciwnie wnioski płyną z zeznań powoda oraz świadków Z. Ł. (k. 153), H. B. (k. 153), T. B. (k. 151) którzy wskazywali, że od początku 2013r. pozwany zaczął zalegać z wypłatą wynagrodzenia pracownikom, a zaliczki były wypłacone na poczet zaległego wynagrodzenia. Żaden ze świadków – pracowników pozwanej nie wskazywał jakoby wynagrodzenie kiedykolwiek było wypłacane na poczet przyszłej wypłaty. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy nie zaliczył na poczet wynagrodzenia powoda kwoty: 200 zł, wypłaconej 05.02.2013 roku, 20 zł wypłaconej 07.02.2013r, 50 zł wypłaconej 08.02.2013 r, kwoty 1.000 zł wypłaconej 11.02.2013 roku, 20 zł wypłaconej 14.02.2013 roku, 400 zł wypłaconej 22.02.2013 r, i kwoty 500 zł wypłaconej 28.02.2013 roku, gdyż wynagrodzenie za luty i marzec w dacie wypłaty tych kwot nie było jeszcze wymagalne. Również J. R. potwierdził, że od początku 2013 roku zaczęły się problemy finansowe w jego firmie (k.159). Linia obrony pozwanej zasadza się na zanegowaniu faktu rzeczywiście wypłacanych przez pozwaną wynagrodzeń oraz faktu zalegania z wypłatą względem powoda. Jednakże wyniki postępowania dowodowego wskazują, że twierdzenia pozwanej stanowią niczym nieuzasadnioną polemikę ze słusznymi ustaleniami Sądu I instancji (wysokość wynagrodzeń u pozwanej potwierdzają zeznania w zasadzie wszystkich świadków). Strona pozwana dążyła do zaaprobowania przez sąd orzekający niezgodnej z faktami okoliczności, a następnie w oparciu o te ustalenia miało zostać obliczone należne powodowi wynagrodzenie, a to w drodze zasięgnięcia dowodu z opinii biegłego z zakresu wynagrodzeń. Jednakże wbrew stanowisku pozwanej wynagrodzenie zostało obliczone przy uwzględnieniu, że powodowi przysługiwała stawka w wysokości 100 zł netto za dzień pracy. Opinia biegłego z zakresu wynagrodzeń M. L. odpowiadała na pytania sądu postawione w tezie dowodowej, miała charakter rzeczowy i czytelny. W ocenie Sądu II instancji w sprawie nie istnieje potrzeba zasięgnięcia wiadomości specjalnych kolejnego biegłego, ani też zasięgnięcia opinii uzupełniającej biegłego M. L., skoro wyjaśnione zostały istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności. Zastrzeżenia pod adresem opinii biegłego z zakresu wynagrodzeń M. L. podnoszone przez pozwaną w apelacji i w piśmie procesowym z dnia 16 czerwca 2015 roku skupiają się na uznaniu za podstawę obliczenia wynagrodzenie dniówkowe, a także pominięciu, iż powód kwitował w lutym i marcu 2013r. na dokumentach KW odbiór łącznej kwoty 3190 zł jako wynagrodzenia. Zastrzeżenia te zatem wynikają z zakwestionowania przez pozwaną innych ustaleń Sądu I instancji i nie mogły zostać zaakceptowane przez Sąd II instancji. Apelująca zarzuciła także, że Sąd I instancji nie oparł się na ustaleniach protokołu kontroli Państwowej Inspekcji Pracy, chociaż zawierał on zasadnicze dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności dotyczące wypłaty wynagrodzeń pracownikom pozwanej spółki oraz braku zaległości w tym przedmiocie. Jednakże protokół kontroli podlega w postępowaniu sądowym takiej samej ocenie sądu jak każdy inny dowód. Brak zarazem przepisu, który nakazywałby sądowi uwzględnianie ustaleń protokołu kontroli Państwowej Inspekcji Pracy na innych zasadach niż pozostałego materiału dowodowego. Natomiast Państwowa Inspekcja Pracy w swoim postępowaniu opiera się na dokumentach i nie ustala czy wynagrodzenie faktycznie zostało

wypłacone. Sąd Rejonowy w Z. nie naruszył zasad swobodnej oceny dowodów bowiem przedstawił uzasadnienie swojej decyzji w przedmiocie uwzględnienia wyników protokołu kontroli Państwowej Inspekcji Pracy. Nie zasługiwały na uwzględnienie liczne zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji zasad swobodnej oceny dowodów, które wynikały z niezgody pozwanej na poczynione w sprawie ustalenia faktyczne. Jednakże Sąd I instancji szczegółowo umotywował przeprowadzoną analizę dowodów, ma ona racjonalny charakter i nie sposób twierdzić, iż przekroczono granice swobodnej oceny dowodów.

W rezultacie w ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego sprawy, które zostały w pełni podzielone przez Sąd II instancji. W toku procesu pozwana argumentowała, że prace wykonane przez powoda były wadliwe i wymagały dodatkowej pracy z jej strony i tym samym zaangażowania innych osób do jej poprawienia. W związku z powyższym powodowi miało się nie należeć dodatkowe wynagrodzenie w wysokości 100 zł dziennie jako premia uznaniowa za należyte, niewadliwe wykonanie robót budowlanych. Pozwana powołała na okoliczność wadliwości wykonywanych przez powoda prac dowód ze świadków H. B., S. G. i J. R. (k. 48). Jednakże świadkowie ci nie potwierdzili wersji wydarzeń przedstawionej przez pozwaną, a mianowicie jakoby J. K. w niewłaściwy sposób wykonywał swoje obowiązki pracownicze. Okoliczności tej nie potwierdził także podczas przesłuchania przed sądem prezes pozwanej J. R.. Pozwana zatem nie wykazała okoliczności, na którą się powoływała. Natomiast J. K. wykazał w toku postępowania, iż nie zostało mu wypłacone należne wynagrodzenie za 10 dni lutego 2013 r. i za 14 dni marca 2013 r., następnie biegły w poprawny sposób obliczył kwotę należnego powodowi wynagrodzenia za pracę. Sąd Rejonowy w Z. przeprowadził właściwą ocenę prawną stanu faktycznego sprawy wskazując, że obowiązek wypłaty wynagrodzenia pracownikowi stanowi podstawowy obowiązek pracodawcy i zasądzając na rzecz J. K. należne mu wynagrodzenie. Zarzuty strony pozwanej okazały się z kolei całkowicie bezzasadne, w związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono w punkcie 2 wyroku w oparciu o zawartą w przepisie art. 98 kpc zasadę odpowiedzialności za wynik procesu mając na względzie, że pozwana przegrała niniejszy proces, a także przepisy § 9 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j.: Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804)

(-) SSO Joanna Smycz (-) SSO Grażyna Łazowska (-) SSR del. Renata Stańczak

(spr.) Sędzia Przewodniczący Sędzia